

Badania proveniencyjne starych druków w Bibliotece UMK w Toruniu*

Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu powstała równoległe z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w 1945 roku. Podstawę zbioru starych druków biblioteki tworzyły porzucone księgozbiory niemieckie, przemieszczone przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej w celu uchronienia przed działaniami wojennymi. W wyniku powojennych przesunięć granic księgozbiory te znalazły się na terytorium państwa polskiego. Zostały zabezpieczone przed dewastacją i kradzieżą przez odpowiednie polskie władze administracyjne, a następnie przekazywane bibliotekom naukowym i powstającym nowym uczelniom. Pracownicy UMK starali się o pozyskanie zbiorów z terenu Polski północnej, czyli przede wszystkim z Pomorza, Powiśla oraz Warmii i Mazur. Już bowiem w początkach istnienia uczelni przyjęto jako specjalizację badań historię Polski północnej i państw basenu Morza Bałtyckiego.

Przejmowane kolekcje, do momentu uzyskania na siedzibę biblioteki przebudowanego dla jej potrzeb gmachu przy ulicy Chopina, były składowane w różnych pomieszczeniach przekazanych przez władze miejskie Uniwersytetowi. W tym początkowym, najtrudniejszym okresie organizacji ksiąźnicy uniwersyteckiej nie było żadnych możliwości segregowania księgozbiorów według proveniencji; nie było nawet czasu, by o tym pomyśleć. Pierwszą czynnością było wyodrębnianie starych druków spośród zwiezionych książek, następną posegregowanie ich według kryterium chronologicznego, z podziałem na wiek XV, XVI, XVII oraz XVIII – w obrębie tych grup wydzielano polonika i druki obce, ostatnią zaś ich ekonomiczne rozmieszczanie w magazynie według formatów (czyli wysokości grzbietów). Zastosowano zatem kryterium formalne. Rozbito w ten sposób pewne zespoły proveniencyjne, na których istnienie wskazywało choćby przywożenie ich z określonych miejscowości.

Najpilniejszym zadaniem było jak najszybsze udostępnianie książek użytkownikom. Przystąpiono więc do ich formalnego opracowania na kartkach formatu międzynarodowego; działania te utrudniał brak przeszkolonego personelu oraz dostępcznego warsztatu pomocniczego. Twórcą Oddziału Starych Druków i kustoszem kolekcji był Stanisław Lisowski (1880–1964)¹. Tylko on mógł wtedy zająć się właściwą pracą naukową nad starymi drukami, na co zresztą miał niewiele czasu (jego wiedza i doświadczenie były potrzebne w różnych innych agendach i przy rozstrzyganiu ważnych dla biblioteki spraw merytorycznych, organizacyjnych oraz szkoleniowych). Niemniej jednak przygotował on, wydrukowany w 1964 r. w „Ze-

* Zagadnienie to prezentowałam na warsztatach opracowania starych druków w Poznaniu 14–15 IX 2010 r. Drugi dzień obrad był poświęcony badaniom proveniencyjnym w poszczególnych bibliotekach i dyskusji na temat utworzenia wspólnej bazy proveniencji dla zbiorów przechowywanych w polskich bibliotekach naukowych. Zob. *Sprawozdanie z warsztatów*, [dostęp 7 IV 2011]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ebib.net.pl/2010/118/a.php?skutecka>.

¹ L. Jarzębowski, *Lisowski, Stanisław*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa 1972, s. 521; K. Przybyszewski, *Stanisław Lisowski – bibliotekarz, archiwista, kustosz Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, [w:] *Kustosze zbiorów specjalnych*, Warszawa, 2004, s. 32–36.

szytach Naukowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu”, spis *Incunabula Bibliothecae Universitatis Thoruniensis*. Świadomie nie uwzględnił ich proveniencji. Według relacji starszego kustosza dyplomowanego Leonarda Jarzębowskiego (1913–2007)² oraz starszego kustosza dypl. dr Krystyny Podlaszewskiej (1926–1996)³ – spowodowane to było ograniczeniami politycznymi okresu Polski Rzeczypospolitej Ludowej. Do połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku nie ujawniano pochodzenia przechowywanych w Bibliotece UMK przejętych ponemieckich księgozbiorów, w szczególności zaś zbiorów byłej Państwowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Królewcu (Staats- und Universitäts-Bibliothek zu Königsberg)⁴ oraz Biblioteki Uniwersyteckiej w Greifswaldzie (Ernst–Moritz–Arndt–Universität Greifswald Universitätsbibliothek)⁵. Już z własnego doświadczenia pamiętam, że przy mikrofilmowaniu lub fotografowaniu starych druków na zamówienie czytelników, zwłaszcza zagranicznych, zakrywano pieczęcie dawnych właścicieli. Z założenia nie prowadzono żadnych badań proveniencyjnych zbiorów ponemieckich.

Opracowywano natomiast dawne polskie księgozbiory historyczne. Leonard Jarzębowski odtworzył dzieje Biblioteki Akademii Chełmińskiej i w roku 1962 w „Zeszytach Naukowych UMK” opublikował poświęcony jej artykuł wraz ze spisem zachowanych książek z tej biblioteki, niestety bez podania aktualnych sygnatur Biblioteki UMK (zostały one ręcznie naniesione tylko na odbitce przechowywanej w księgozbiorniku podręcznym Sekcji Starych Druków). Janina Przybyłowa ogłosiła artykuł o zbiorach Szanieckich z Nawry (miejsowość w powiecie toruńskim, w gminie Chełmża)⁶. Autorka niniejszego tekstu, realizując własne zainteresowania, w latach 1979–1988 przygotowała odrębne kartoteki proveniencyjne dla starych druków Państwowego Gimnazjum Męskiego w Chojnicach (1816–1939), a w latach 1990–1991 dla Państwowego Gimnazjum w Chełmnie (1837–1939)⁷.

Ponadto, obejmując swymi studiami również dawne polskie księgozbiory niezwiązane z Pomorzem, opublikowała w latach 1992–1993 spis książek ze zbiorów Potockich z Tulczyna (obecnie miejscowość na Ukrainie, na wschodnim Podolu), które Biblioteka UMK nabyła w 1949 r. na aukcji w Krakowie⁸.

² *Słownik pracowników książki polskiej: suplement 3*, Warszawa 2010, s. 118–119.

³ J. Tondel, *Krystyna Podlaszewska – bibliotekarz i bibliolog, przyjaciel czytelników*, [w:] *Kustosze zbiorów*, s. 48–61.

⁴ Stosowano „cenzurę wewnętrzną”, gdyż władze Biblioteki obawiały się ewentualnej reakcji ZSRR. Takie tłumaczenie przedstawiła mi dr Krystyna Podlaszewska. Te argumenty spowodowały, że w artykule *Incunabula proveniencji chojnickiej w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, *Studia o Działalności i Zbiorach Biblioteki Uniwersytetu M. Kopernika*, cz. II: 1982, s. 57–74, w części wstępnej nie wymieniłam zbiorów królewieckich. Po ukazaniu się artykułu rozmawiałam o tym „przekłamanie” z dyrektorem, a zarazem redaktorem periodyku Biblioteki UMK – dr. B. Ryszewskim. On zdecydował o zaprzestaniu przemilczania pełnych proveniencji zabytkowych zbiorów Biblioteki UMK i w kolejnych publikacjach podawano już wszystkie dostępne dane na ten temat.

⁵ Oba zespoły zostały przemieszczone przez Niemców w czasie wojny: greifswaldzkie w kwietniu i listopadzie 1943 r. do Pęczyna (pow. Stargard Szczeciński) w celu zabezpieczenia przed dywanowymi nalotami aliantów, a królewieckie, niedługo przed ofensywą Armii Czerwonej, do kilku miejscowości na terenie dawnych Prus, w tym do Karwin i Słobit w okolicach Pasłęka, skąd przejęła je Biblioteka UMK w 1946 i 1947 r.

⁶ J. Przybyłowa, *Z dziejów biblioteki Szanieckich w Nawrze*, *Zeszyty Naukowe UMK, Nauka o Książce*, t. 5: 1968, s. 69–89.

⁷ Zob. M. Strutyńska, *Stare druki bibliotek gimnazjalnych Chojnic i Chełmna w zbiorach Biblioteki UMK*, [w:] *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi. Bibliologia dyscypliną integrującą*, red. M. Mlekicka, Warszawa 1993, s. 127–137.

⁸ M. Strutyńska, *Stare druki proveniencji Potockich z Tulczyna w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, [w:] *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, t. 14: *Wyniki i perspektywy*, Warszawa 1992, s. 161–217; Uzupełnienia, *ibidem*, t. 15, Warszawa 1993, s. 183–184.

Z powyższych informacji wynika, że badania proveniencyjne starych druków były w Bibliotece UMK prowadzone wybiórczo, niesystematycznie i bez ustalonej metodyki. Jak już wskazano, powodem tego stanu rzeczy było nie tylko ukrywanie niemieckiego pochodzenia kolekcji starych druków Biblioteki UMK, ale także brak wyspecjalizowanych bibliotekarzy (mała liczba pracowników sekcji), którzy mogliby takie studia prowadzić. W tym samym czasie duże biblioteki naukowe publikowały katalogi swoich zbiorów z uwzględnieniem ich proveniencji i indeksami do niej⁹. Ukazywały się też monografie dawnych bibliotek oparte nie tylko na materiałach archiwalnych, ale także na charakterystyce zachowanych książek z poszczególnych kolekcji, wyodrębnionych dzięki badaniom proveniencyjnym¹⁰.

W roku 1982 w periodyku „Studia o Działalności i Zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, który ukazywał się pod redakcją ówczesnego dyrektora Biblioteki dr. Bohdana Ryszewskiego, wydrukowano artykuł Leonarda Jarzębowskiego *O potrzebie i metodach badań proveniencyjnych*¹¹. Nawiązując do rozprawy M. Sipayłto *O metodzie badań proveniencyjnych starych druków*¹², autor wymienił ważniejsze kolekcje Biblioteki UMK – z pominięciem wszakże znaczącego dla niej zasobu królewieckiego – i zaproponował utworzenie w tej instytucji centralnej agencji, która prowadziłaby badania nad pochodzeniem książek, przy czym miałyby one objąć wszystkie zbiory, nie tylko rękopisy i stare druki. Jego przemyślenia, skierowane do środowiska lokalnego i decydentów, miały na celu przekonanie do tego typu badań.

Efektom dyskusji na temat badań własnościowych stało się opracowanie nowego inwentarza i kartoteki proveniencji dla inkunabułów Biblioteki UMK. Dr K. Podlaszewska spisała inwentarz, a kustosz L. Jarzębowski, przy moim współdziałaniu, w latach 1983–1985 przygotował nowy katalog kartkowy inkunabułów oraz odrębną kartotekę ich proveniencji. Materiał ten stał się podstawą wydanego w 1995 roku – na jubileusz pięćdziesięciolecia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika – nowego *Katalogu inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu* uwzględniającego już cechy indywidualne, opatrzonego indeksem proveniencji i dość bogato ilustrowanego¹³.

Od roku 1982 postanowiono w Oddziale Starych Druków opracowywać proveniencje nowych nabytków. De facto były to przeważnie stare druki pochodzące jeszcze ze zbiorów zabezpieczonych, które ciągle sukcesywnie opracowywano i wprowadzano do inwentarza, oraz nieliczne stare druki, które Biblioteka kupowała. Utworzono w tym celu odrębną kartotekę (kartki formatu 14,5 x 10,5 cm).

Były to pierwsze próby systematycznego opracowywania proveniencji. Kartoteka liczy ponad 600 kart. Ułożona jest według kolejności opracowania poszczególnych książek. Układ i indeksy miały powstać później, w zależności od zgromadzonego materiału.

W połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku opracowaniem części zbiorów królewieckich, tj. pochodzących z Biblioteki Zamkowej Księcia Albrechta Hohenzollerna, zajął się Janusz Tondel¹⁴ z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Jego liczne

⁹ Np. B. Kocowski, *Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, cz. 1, Wrocław 1959–77; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich: polonica wieku XVI*, red. K. Zathay, Wrocław 1965.

¹⁰ L. Hajdukiewicz, *Biblioteka Macieja z Miechowa*, Wrocław 1960; W. Szelińska, *Biblioteki profesorów Uniwersytetu Krakowskiego w XV i w początkach XVI wieku*, Wrocław 1966.

¹¹ L. Jarzębowski, *O potrzebie i metodach badań proveniencyjnych*, *Studia o Działalności i Zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika*, cz. II: 1982, s. 101–118.

¹² *Z badań nad polskimi księgozbiórami historycznymi*, z. 1, red. B. Bieńkowska, Warszawa 1975, s. 9–30.

¹³ *Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, oprac. M. Strutyńska, Toruń 1995.

¹⁴ *Biblioteka Zamkowa (1529–1568) księcia Albrechta Pruskiego w Królewcu*, Toruń 1992.

publikacje z tego zakresu¹⁵ zawierają ważne informacje historyczne o tej kolekcji oraz omówienie znaków własnościowych, przede wszystkim ekslibrisów i super-ekslibrisów. Nie dysponujemy jednak aktualnym spisem przechowywanych w Bibliotece UMK książek z tego zasobu.

Wspomniane kolekcje Biblioteki UMK są ważne dla historii i nauki niemieckiej. Zawsze interesowali się nimi badacze z Niemiec, o czym świadczą liczne kwerendy kierowane do tej instytucji¹⁶. Można przypuszczać, że w okresie, kiedy tych proveniencji nie ujawniano, a korespondencja z zagranicy była zapewne kontrolowana, Niemcy orientowali się, skąd pochodzą owe zbiory. Wystarczyło najprostsze pytanie typu: „czy w zbiorach znajduje się książka...?”, o której było wiadomo, że jedyny egzemplarz danego wydania znajdował się przed drugą wojną w Greifswaldzie lub w Królewcu – pozytywna odpowiedź była dla badaczy wskazówką, że w Toruniu są przynajmniej fragmenty wymienionych bibliotek¹⁷. Po 1989 r. pytania już wprost o konkretne zespoły proveniencyjne¹⁸. Na niektóre z tych kwerend, z powodu braku kartoteki proveniencyjnej całości zbiorów, mogliśmy odpowiadać jedynie bardzo ogólnikowo. Warto przypomnieć, że po zmianach politycznych w Europie możliwa stała się publikacja *Handbuch Deutscher Historischer Buchbestände in Europa* pod redakcją Bernharda Fabiana. Tom szósty tego cyklu został poświęcony zbiorom niemieckim w bibliotekach polskich¹⁹.

Impulsem do kolejnych badań proveniencyjnych całego zasobu starych druków Biblioteki UMK była konieczność zwrotu depozytu elbląskiego. Jak już nadmieniono, układ książek w magazynie wynikał z założeń formalnych. W celu wyodrębnienia kolekcji elbląskiej należało przejrzeć wszystkie woluminy (ok. 48 tys.). Zadanie to wykonałam w 1996 r., całkowicie poświęcając się tylko tej pracy. Intensywność i ciągłość badań umożliwiała kojarzenie różnych nieczytelnych zapisów i niewyraźnie odbitych pieczęci na jednych egzemplarzach, a czytelnych na innych. Dłuższe przerwy w pracy takiej możliwości już by nie dawały. Postanowiłam wynotowywać nie tylko sygnatury druków z Elbląga, ale też dodatkowo sygnatury poszczególnych większych zespołów proveniencyjnych znajdujących się w magazynie. Każda z tych kolekcji otrzymała swój odrębny zeszyt. Dzięki temu, chociaż nie mamy pełnych kartotek proveniencyjnych, jednak dysponujemy indeksa-

¹⁵ J. Tondel, *Katalog poloników Kammerbibliothek i Nova Bibliotheca księcia Albrechta Pruskiego zachowanych w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, Toruń 1991; idem, *Srebrna Biblioteka księcia Albrechta Pruskiego i jego żony Anny Marii*, Toruń 1994; idem, *Książka w dawnym Królewcu Pruskim*, Toruń 2001, i in.

¹⁶ Dla ustalenia rodzaju pytań kierowanych do Biblioteki UMK w okresie PRL, a zwłaszcza w latach 1950–1980, należałoby przeanalizować materiał archiwalny z tego zakresu.

¹⁷ Umożliwiła to np. bibliografia druków w dialekcie dolnoniemieckim: C. Borchling, B. Claussen, *Niederdeutsche Bibliographie: Gesamtverzeichnis der niederdeutschen Drucke bis zum Jahre 1800*, Bd. 1–2, Neumünster 1931–1936. W wydawnictwie tym są wymienione biblioteki, w których znajdowały się poszczególne edycje. O tym, że Biblioteka UMK nie ujawniała zbiorów greifswaldzkich świadczy pominięcie *Das Nerrenschiff*. – Basel, 1.III.1498 (Inc.II.91) przez S. Lisowskiego w przygotowanym przez niego spisie. Zbiory greifswaldzkie wpłynęły do Biblioteki UMK już w 1945 r.

¹⁸ Np. dr Thomas Wilhelmi z Tybingi i Bazylei, który opracowywał katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej w Greifswaldzie (zob. Archiwum Biblioteki UMK, sygn. 3/27, Spis zdawczo-odbiorczy nr 3, Zeszyt „Załatwione kwerendy 1973–2004”, 29 III 1994 r.) lub dr Ralf Päsler z Oldenburga, który poszukiwał kilku inkunabułów królewieckich podając ich dawne sygnatury królewieckie (ibidem, 15 XI 1994 r.); dr Manfred Komorowski z Duisburga wielokrotnie korespondował z Biblioteką UMK, pytając o różne aspekty zbiorów królewieckich oraz o dysertacje doktorskie publikowane i przechowywane w Królewcu.

¹⁹ *Polen*, bearb. von M. Zacharska von unter Leitung J. Pirożyński, [w:] *Handbuch Deutscher Historischer Buchbestände in Europa*, hrsg. von B. Fabian, Bd. 6, Hildesheim 1999 (Thorn, Biblioteka UMK, s. 171–175).

mi sygnatur dużych zespołów: zbiorów dawnej Biblioteki Gimnazjalnej (Bibliothek des Gymnasiums in Elbing) i miejskiej w Elblągu (Stadtbibliothek zu Elbing); Państwowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Królewcu; Biblioteki Uniwersyteckiej w Greifswaldzie; Zbiornicy Dóbr Kultury Niemców Bałtyckich (Kulturgoodsammelstelle der Baltendeutschen; Łotwa i Estonia); Biblioteki Miejskiej w Królewcu (Stadtbibliothek zu Königsberg); księgozbioru Dawida Bläsinga (1660–1719); zbiorów kosza-
lińskich: Regencji Koszalińskiej (Regierungs Bibliothek Coeslin), Gimnazjum Miejskiego (Koenigliche und Stadt Gymnasium) oraz rodzin Schwederów (Bibliotheca Schwederiana) i Lwów (Christian i Gabriel Lew vel Löw); Biblioteki Królewskiej Pruskiej Dyrekcji Generalnej Ziemstwa Pomorskiego w Szczecinie (Königliche Preussische Pommersche Generallandschafts Direction), Biblioteki Pedagogium Książęcego w Szczecinie (Bibliotheca Gymnasii Paleo-Sedinensis); fragmentów kolekcji rodzin Lehndorffów ze Sztynortu (obecnie miejscowość w woj. warmińsko-mazurskim, w pow. węgorzewskim) oraz Dönhoffów z Dönhofstädt (obecnie Drogosze w woj. warmińsko-mazurskiej, w pow. kętrzyńskim) itd. Przy bezproblemowym odczytaniu pieczęci lub podpisu indywidualnych właścicieli zapisywałam te informacje na kartkach katalogowych, które potem ułożyłam alfabetycznie. Opisywałam także ekslibrisy i supereklibrisy, następnie, w miarę możliwości, porządkując je według alfabetu. W przypadku nieustalonych właścicieli zebrany materiał zgrupowałam do ewentualnych przyszłych badań.

Zbiory elbląskie w 2001 r. wróciły do prawnego właściciela, ale w Bibliotece UMK został archiwalny katalog tego zasobu. Wszystkie druki, bez podziału chronologicznego oraz na polonika i druki obce, zostały ułożone w jednym ciągu alfabetycznym. Katalog ten, oprócz funkcji dokumentacyjnej, można potraktować jako zespół proveniencyjny. Tym samym Biblioteka UMK może nadal udzielać odpowiedzi na niektóre kwerendy dotyczące zasobu elbląskiego. Przez 54 lata ponad 9300 pozycji bibliograficznych w ponad 8300 woluminach zostało opracowanych i przebadanych w ośrodku toruńskim. Zbiorami tymi pod kątem czytelnictwa w minionych wiekach, a więc poniekąd pod względem proveniencji, zajmowała się Krysztyna Podlaszewska. Pod jej kierunkiem powstały dwie prace magisterskie: „Stefan i Szymon Loitzowie w świetle swojego księgozbioru” R. Filipkowiej oraz „Samuel Meinreis – bibliofil elbląski z XVI wieku w świetle swoich książek” W. Szmelter²⁰.

Wyniki przeprowadzonych w 1996 roku badań zostały opublikowane²¹. Konieczność wydzielenia i zwrotu depozytu elbląskiego wymusiła opracowanie metody, którą mogą zastosować biblioteki, które nie rozpoczęły jeszcze badań proveniencyjnych, a zamierzają to uczynić. W praktyce sprawdziła się wielowiekowa zasada badań „od ogółu do szczegółu”. Na podstawie zebranego materiału w postaci sygnatur poszczególnych dużych kolekcji można je wyodrębnić w całości i wtedy przyjrzeć się zapiskom, dawnym sygnaturom, oprawom itp. W ten sposób da się „wychwycić” różne niuanse, niezauważalne przy opracowaniu opartym na opisie poszczególnych książek branych w kolejności sygnatur magazynowych. Będzie też łatwiej zebrać i efektywniej wykorzystać literaturę dotyczącą takiego zespołu i związanego z nim środowiska. Taki sposób pracy przyjęła Joanna Milewska-Kozłowska. Mając sygnatury biblioteki zboru ewangelickiego w Toruniu, wyodrębniła

²⁰ Charakterystykę starych druków proveniencji elbląskiej oraz dotyczące tego zespołu prace powstałe w środowisku toruńskim, a także procedury zwrotu omówiono na konferencji zorganizowanej przez Bibliotekę Elbląską w 2006 r. M. Strutyńska, *Stare druki Biblioteki Elbląskiej*, [w:] *Zbiory zabytkowe Biblioteki Elbląskiej. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Bibliotece Elbląskiej 24 listopada 2006 r.*, Elbląg 2006, s. 19–31.

²¹ M. Strutyńska, *Struktura proveniencyjna zbioru starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Przewodnik po zespołach. Problemy badawcze i metodologiczne*, Toruń 1999.

z tego zespołu książki należące do Jakuba Zablera (1670–1753). Rozpoznała monogram i inne cechy indywidualne jego książek, które bez pogłębionej analizy całego zbioru byłyby niezauważalne. Efektem jej badań był artykuł *Książki z kolekcji Jakuba Zablera (1670–1753) w zbiorach biblioteki UMK w Toruniu*²².

Podobnym tropem poszedł Łukasz Żywulski. Dokładna analiza książek i źródeł pozwoliła mu ustalić i opisać książki z kościoła parafialnego w Galinach (w pow. bartoszyckim). Uzasadnił, że kolekcja, którą przypisywałam wcześniej „Bibliotece Mariańskiej” ze Stargardu Szczecińskiego, jest de facto zbiorem biblioteki w Galinach powiązanej z rodem Eulenburgów²³.

Publikacja *Struktura proveniencyjna zbioru starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu* jest tylko przewodnikiem po zespołach proveniencyjnych, ale okazała się przydatna. Potwierdziło się zapotrzebowanie na informację o przemieszczonych po drugiej wojnie światowej zbiorach i aktualnych miejscach ich przechowywania. Przewodnik został z zainteresowaniem przyjęty przez niemieckich historyków księgozbiorów. Zainteresowało ono m.in. zaproszeniem na konferencję w Osnabrück (15–17 października 1999 r.), z propozycją przedstawienia kolekcji królewieckiej przechowywanej w Bibliotece UMK. Toruński fragment kolekcji królewieckiej prezentowała w Osnabrück Joanna Milewska-Kozłowska, a opracowanie na ten temat zostało wydrukowane w publikacji poświęconej książce i księgozbiorom królewieckim²⁴.

Po roku 2000 zintensyfikowały się kontakty Biblioteki UMK z Biblioteką Uniwersytecką w Greifswaldzie. Christine Petrick, a następnie Ivo Asmus kierowali do księżnicy uniwersyteckiej w Toruniu prośby o sprawdzenie, czy znajdują się w niej konkretne edycje druków. Odpowiedzi były zarówno pozytywne, jak i negatywne. Okazało się bowiem, że na około 20 tysięcy druków zdeponowanych w Pęzinie, do Biblioteki UMK trafiło około 20% tego zbioru. Na sesji jubileuszowej „400 lat nowej biblioteki uniwersyteckiej w Greifswaldzie” w kwietniu 2004 r. wygłoszono komunikat o kolekcji greifswaldzkiej przechowywanej w Bibliotece UMK, opublikowany w czwartym zeszycie „Folia Toruniensia”²⁵.

Zainteresowanie zbiorami królewieckim i greifswaldzkim nie było zaskoczeniem. Badania przeprowadzono między innymi po to, by w sposób wiarygodny zaspokoić potrzeby zwracających się do nas użytkowników. Okazało się także, że informacje o małych kolekcjach, o które wcześniej nikt nie pytał i które trudno było określić w Toruniu, okazały się istotne dla bibliotekarzy w Opolu²⁶.

Przedstawione informacje potwierdzają konieczność badań proveniencyjnych w Bibliotece UMK. W wielu bibliotekach polskich prowadzono je systematycznie

²² J. Milewska-Kozłowska, *Książki z kolekcji Jakuba Zablera (1670–1753) w zbiorach Biblioteki UMK w Toruniu*, Rocznik Toruński, t. 26: 1999, s. 71–88.

²³ Ł. Żywulski, *Odkryta na nowo biblioteka kościoła parafialnego w Galinach w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, Komunikaty Warmińsko-Mazurskie, 2009, nr 4, s. 587–591.

²⁴ M. Strutyńska, *Alte Drucke Königsberger Provenienz in den Beständen der Universitätsbibliothek Toruń*, [w:] *Königsberger Buch- und Bibliotheksgeschichte*, hrsg. von A. Walter, Köln 2004, s. 547–562.

²⁵ J. Milewska-Kozłowska, M. Strutyńska, *Kolekcja proveniencji greifswaldzkiej w zbiorach Biblioteki UMK w Toruniu*, Folia Toruniensia, t. 4: 2004, s. 95–102. Na sesji komunikat ów był przedstawiony w języku angielskim.

²⁶ Mirosława Koćwin z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu zwróciła się o dokładny opis przechowywanych w Bibliotece UMK książek hrabiego Haugwitza z Rogowa Opolskiego. Dzięki współpracy z M. Koćwin poznaliśmy literaturę dotyczącą tej rodziny i jej posiadłości, odległe przecież od Torunia. Książek wymienionej proveniencji mamy tylko ponad 70, a okazało się, że reprodukcja pieczęci (s. 56) i dywagacje na temat Rogowa (s. 53; jest kilka miejscowości o tej nazwie) dostarczyły informacji poszukiwanych przez historyków Rogowa Opolskiego. M. Koćwin, J. Koćwin, *Rogów Opolski: przewodnik po historii i okolicy*, Opole 2005.

od lat²⁷. Obecnie duże biblioteki naukowe katalogują stare druki w nowej technologii według formatu MARC 21 dostosowanego do starych druków i wysyłają je do zespołu koordynatorów Narodowego Uniwersalnego Katalogu (NUKAT) mających siedzibę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Na poznańskich warsztatach opracowania starych druków w 2010 r.²⁸ zastanawiano się nad możliwościami utworzenia wspólnej bazy proveniencji dla polskich bibliotek. Takie bazy już funkcjonują na świecie. Można się z nimi zapoznać na stronie www CERL²⁹ (Consortium of European Research Libraries).

Biblioteka UMK, choć w bardzo skromnym zakresie, również wysłała opisy starych druków do NUKAT. Są to na razie polonika z XVI wieku i współoprawne z nimi druki obce z XVI oraz XVII i XVIII wieku katalogowane w systemie Horizon. Dla proveniencji są przeznaczone lokalne pola³⁰ 561 i 591 formatu MARC 21³¹. Z proveniencjami ma związek lokalne pole 563 służące do opisu oprawy – na oprawie może się znajdować superekslibris lub inicjały właściciela. Uwagi typu: marginalia, glossa, podkreślenia³², rzadkie, unikatowe, nieznane Estreicherowi, po konserwacji itp. – umieszczamy w polu 562, a informacje o defektach – w polu 593. Jeszcze nie wszystkie pola lokalne są widoczne dla czytelnika. Przyczyną nie jest problem techniczny, lecz merytoryczny: opisy proveniencyjne wymagają redakcji filologicznej, a od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku w Sekcji Starych Druków Biblioteki UMK nie ma filologa klasycznego ani germanisty. Nazwy osób i instytucji na razie nie indeksują się i nie robimy dla nich haseł wzorcowych (khw).

Wymogi systemu są duże. Praca w systemie pochłania więcej czasu niż katalogowanie tradycyjne. Badania proveniencyjne są także czasochłonne. Mogą je prowadzić osoby o określonych predyspozycjach, mające stosowną wiedzę, umiejętności i warsztat (znajomość języków obcych, paleografii łacińskiej i neografii gotyckiej...). Najlepszy nawet badacz nie jest jednak samowystarczalny. Badania proveniencyjne dużej biblioteki, do jakich zalicza się przecież Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, to praca zespołowa osób uzupełniających się wykształceniem, znajomością języków obcych i zainteresowaniami.

Konieczna jest też współpraca z innymi bibliotekami w zakresie tworzenia wspólnej bazy proveniencji. Naszymi zbiorami interesują się badacze dawnych

²⁷ Największe osiągnięcia w tym zakresie ma Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego. Badania zapoczątkowała dr Maria Sipayłło jeszcze w latach 60. XX w. (zob. przyp. 12). Badaniami objęto już blisko 30 tys. starych druków z XV, XVI i XVII w. Dane są systematycznie przenoszone z tradycyjnej kartoteki do lokalnej bazy w systemie ISIS generującej indeksy właścicieli, znaki własnościowe i sygnatury.

²⁸ Zob. przypis gwiazdkowy na s. 53.

²⁹ Strona internetowa [dostęp 16 V 2011]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.cerl.org/web/>.

³⁰ Pole lokalne to takie, które nie jest przesyłane do NUKAT. Nie wszystkie też pozycje katalogu lokalnego znajdują się w Narodowym Uniwersalnym Katalogu.

³¹ W powtarzalnym polu 561 podawane są proveniencje *in extenso*, szeregowane chronologicznie. Natomiast w powtarzalnym polu 591 wpisywane są proveniencje rozwiązane, tj. nazwy osób lub instytucji w mianowniku, a więc w formie do wyszukiwania. W przypadku dubletu bibliograficznego, podobnie jak w Bibliotece Jagiellońskiej, w jednym polu 561 wymienia się proveniencję egzemplarza „a”, w kolejnych polach 561 – egzemplarza „b”, „c” itd. Jeśli dublety bibliograficzne są umieszczone w „klockach introligatorskich”, otrzymują one swoje kolejne rekordy. Stąd w lokalnym katalogu mamy dublety bibliograficzne. Proveniencje „klocka introligatorskiego” podawane są tylko przy pierwszej pozycji; kolejne pozycje mają status „współoprawne”; proveniencje w tym przypadku nie są powtarzane. Poszczególne pozycje „współoprawne” mają swoje pola 561 i 591 tylko wtedy, jeśli zapis proveniencyjny lub znak własnościowy figuruje na nich, a nie ma go na pozycji pierwszej.

³² Dla uczonych badających recepcję nowych odkryć i idei ważnym źródłem są właśnie glosy i marginalia na książkach. Świadczą one o aktywnej lekturze dzieł. Zob. O. Gingerich, *An annotated census of Copernicus' „De revolutionibus”* (Nuremberg 1543 and Basel 1566), Leiden 2002.

księgozbiorów, zwłaszcza z Niemiec, istnienie bazy byłoby dla nich dużym ułatwieniem. Należy mieć nadzieję, że powołana ponownie w strukturze Biblioteki UMK Sekcja Starych Druków Oddziału Zbiorów Specjalnych³³ będzie miała odpowiednią i dostateczną obsadę, że będą prowadzone wszystkie konieczne zadania na ustalonym poziomie zawodowym i że będziemy funkcjonować w krajowym oraz światowym systemie. Do tego zobowiązuje przecież status uniwersytecki.

Summary

Provenance research of old prints in the Library of Nicolaus Copernicus University (NCU) in Toruń

The article presents the history of provenance research of old prints stored in the Library of NCU. The collections mentioned here were discussed in terms of their provenance, and literature concerning the subject was given. The reasons why there is no systematic ownership research of the whole collection were given (mainly the shortage of workers specializing in this kind of research). The article lists the main circle of readers interested in old prints from the Library of NCU, proving the necessity of continuing provenance research. Attention was paid to the new technology of working with old prints taking into account their individual features such as provenance, marginalia, covers. The article mentions a problem of creating the provenance bases on the local, national and international level in computer systems.

Zusammenfassung

Provenienzforschung alter Drucke in der UMK-Bibliothek in Thorn

Im Artikel wird die Geschichte der Provenienzforschung alter Drucke dargestellt, die in der Bibliothek der Nikolaus-Kopernikus-Universität (UMK) aufbewahrt werden. Es werden unter dem Gesichtspunkt der Provenienz bearbeitete Kollektionen genannt und Literatur zu diesem Thema angegeben. Dargestellt werden die Ursachen für den Mangel an systematischen Forschungen zu den Eigentumsverhältnissen des gesamten Bestandes (vor allem eine nicht ausreichende Anzahl von auf diese Forschungen spezialisierten Mitarbeitern). Genannt wird der wichtigste Leserkreis, der sich für die in der UMK-Bibliothek befindlichen alten Drucke interessiert, womit die Notwendigkeit einer Fortsetzung der Provenienzforschung belegt wird. Hingewiesen wird auf eine neue Technologie zur Bearbeitung von alten Drucken unter Berücksichtigung von individuellen Eigenschaften wie Provenienz, Marginalien, Einbände. Die Problematik der Schaffung von lokalen, staatlichen und internationalen Provenienz-Datenbanken in Computersystemen wurde signalisiert.

³³ W okresie 2006–2010 Sekcja Starych Druków była połączona z Sekcją Rękopisów; starymi drukami zajmowała się jedynie jedna osoba, a w latach 2008–2010 nie było żadnego doświadczonego bibliotekarza znającego warsztat i metody opracowania oraz przechowywania druków z XV–XVIII wieku.